

Napad

Mrozu

W małym palcu cały świat
Czarną noc wielkich miast znam na pamięć
Zaklętych rewirów smak

Zacierałem każdy ślad
I otwarty rachunek sumienia mam, mmm
Cały czas

Karma wciąż goni mnie, ale mija o włos
Znałem kod, znałem cel, znałem każdy twój krok
Mimo to...

Hej-ije! Sam nie byłem święty
Uwierz mi, tańczę na krawędzi
Nadal ręce w górze trzymam, gdy ty
Robisz napad na moje najlepsze dni
Chcę się odwdzięczyć, oczekuj zemsty

Napad!

Zostawiłaś tylko chłód
Dobrze, bo wolę zemstę na zimno
Uważaj z kim tańczysz

Karma wciąż goni mnie, ale mija o włos
Znałem kod, znałem cel, znałem każdy twój krok
Mimo to...

Hej-ije! Sam nie byłem święty
Uwierz mi, tańczę na krawędzi
Nadal ręce w górze trzymam, gdy ty
Robisz napad na moje najlepsze dni
Chcę się odwdzięczyć, oczekuj zemsty

Napad!